Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 10 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 92 | Września, sobota, dnia 14-go sierpnia 1926 r. | Rok VIII

Sytuacja w Rosji

Po niespodzianym zgonie Dzierżyńskiego i upadku Zinowjewa, wybuch nowego zatargu w łonie Partji Komunistycznej, zwrócił baczną uwagę całego świata na to co się dzieje w czerwonem państwie. Okazało się jednakże, że rozpowszechniane zagranicą najróżnorodniejsze wiadomości o buntach w wojsku i spiskach wojskowych w każdym razie są przesadzone. Walka z t. zw. blokiem opozycyjnym: zwolennikami Zinowjewa, Trockiego i prawicowymi komunistami jest niewątpliwie ostra, ale odbywa się w warunkach **przewagi bezwzględnej kierunku panującego.** Etapy tej walki znaczone są aresztowaniami, deportacjami i usuwaniem ze stanowisk przewódców i szeregowców opozycji.

Stwierdzając taki stan faktyczny w odniesieniu do alarmujących wieści o „wybuchu wojny domowej w Rosji", daje p. L. Radziejewski na łamach prasy warszawskiej następujący, utrzymany w spokojnym tonie obraz stosunków panujących w Rosji:

Niewątpliwie rozgrywające się w Rosji wypadki mają znaczenie doniosłe i muszą wpłynąć, tak czy owak, na dalsze losy tego kraju.

Spór między głównymi odłamami komunistów rosyjskich dotyczy bowiem w zasadzie swej sprawy najważniejszej: czy Rosja Sowiecka ma kroczyć dalej drogą ustępstw dla władnych wymogów życia, czy też nawrócić do fantastycznych mrzonek komunizmu wojennego.

Dzisiejsi panowie sytuacji zrozumieli, iż taki nawrót stał się już niemożliwością. Sterroryzowane, do zatraty godności ludzkiej, przez czerezwyczajkę, zniszczone gospodarczo przez różnorodne doświadczenia komunistyczne, społeczeństwo rosyjskie w ramach nowej polityki ekonomicznej (Nepu), zapoczątkowanej przez Lenina, zaczęło powoli budzić się na nowo do życia. Twarda konieczność zmusiła do coraz nowych ustępstw najpierw w stosunku do mas włościańskich, które w rzeczywistości nigdy nie dały się ujarzmić komisarzom, a potem względem drobnego mieszczaństwa. Ta ostatnia warstwa zaczęła odradzać się szybko i domagać się coraz to głośniej, zniesienia różnych ograniczeń i zakazów, przeszkadzających rozwojowi handlu i dobrobytu ludności miejskiej.

Otóż rząd Sowietów, chcąc niechcąc, musi liczyć się z nastrojami mas, wiedząc dobrze, iż **przeminęły czasy, gdy można było łudzić się nadzieją wybuchu rewolucji światowej**, któraby dodała Kremlowi nowych sił. Złoto carskie dawno znikło bez śladu, a kraj zubożały zaledwie dźwiga ciężkie brzemie wydatków państw. Wszelkie zamieszki zbrojne, przypominające pierwsze lata panowania komunistów, łatwo mogłyby dziś doprowadzić do całkiem innych wyników, niepożądanych dla kliki panującej.

Jeżeli mowa o możliwości zmian w Rosji, to oczywiście zmiany te muszą iść tylko w kierunku dalszej likwidacji komunizmu.

Urzędowy kierunek polityki sowieckiej nie ukrywa tego z resztą. P. Bucharin w mowie swej, wygłoszonej w Leningradzie (Petersburgu) na zebraniu miejscowej organizacji komunistycznej, wyraźnie oświadczył:

— Przemysł nasz jest państwowym przemysłem socjalistycznym klasy robotniczej z biurokratycznemi naleciałościami. Tak rozumiemy sprawę. Walka z biurokratyzmem winna być przeto jednem z głównych naszych zadań

A więc mamy do czynienia tylko z **socjalizmem** państwowym, który taksamo jak komunizm musi z czasem ustąpić miejsca takiej organizacji pracy, któraby dała możność istnienia przemysłowi, zaledwo dziś wegetującemu.

Nietylko masy rosyjskie, ale i część komunistów dość ma popierania przez III. Międzynarodówkę wichrzeń komunistycznych kosztem zubożałego narodu rosyjskiego. (N. p. organizowanie pomocy materjalnej dla strajkujących górników angielskich — Przyp. Red.) Zastraszanie Rządu Sowietów przez Trockiego, iż niedojście do skutku rewolucji międzynarodowej w sposób nie unikniony doprowadzi w Rosji do obalenia t. zw. dyktatury proletarjatu przez kontrrewolucyjne włościaństwo, nie odnosi już skutku. Może dlatego, iż władcy Rosji nie wątpią, że **cała owa dyktatura proletarjatu jest właściwie fikcją.**

W każdym razie pewnikiem jest, że **przywódcy opozycji**, gdyby im udało się zorganizować wystąpienie zbrojne przeciwko rządzącej większości, **nie zdołaliby pociągnąć za sobą szerokich warstw.** Tu i ówdzie możeby tylko wystąpiła po ich stronie część robotników fabrycznych. Nikomu nie uśmiecha się czysty komunizm, za którym kroczy głód i nędza.

Rosja musi i będzie ulegała dalszym przemianom ale charakter tych przemian nie będzie pozbawiony specyficznego piętna rosyjskiego. Osiem lat rządów sowieckich pozostawić musi głęboki ślad w psychice społecznej. Dorosło zresztą nowe pokolenie, wychowane według nakazów komunistycznych, bez Boga, rodziny i ojczyzny. Jest to czynnik, który musi być brany w rachubę, jeśli mowa o przyszłości rosyjskiej.

Nasz sąsiad wschodni jeśli już rozpoczyna swą rekonwalescencję, to jednakże **proces ten trwać będzie długo.** Łatwo bowiem było zburzyć wielki organizm państwowy i gospodarczy, trudniej zaś odbudować go na nowo.

Zinowjew oskarża.

Wódz opozycji w łonie Partji Komunistycznej, Zinowjew, którego list otwarty do Centralnego Komitetu Partji został skonfiskowany przez cenzurę sowiecką, drukuje go obecnie w całości na łamach paryskieko pisma komunistycznego Le Nouveau Siecle z dnia 4-go bm. Zinowjew rozpacza:

— To, czego Lenin obawiał się, zdarzyło się właśnie obecnie. Jesteśmy dziś w obliczu zguby partji. Zamiast czystego komunizmu mamy potężną biurokrację i półburżuazyjnych dyplomatów. Robotnicy, włościanie i armja czerwona ze zdziwieniem śledzą postępki, czynione przez większość Partji Komunistycznej, która dziś zerwała całkowicie z tradycją naszej dawnej walki, a co gorsza, z zasadami komunizmu.

Zinowjew stwierdza następnie, iż, jeśli klika, rządząca Rosją, pozostanie nadal u władzy, należy się spodziewać wogóle upadku całego ustroju sowieckiego.

Dekrety Ministra Skarbu ułatwią zdobycie kredytu

W Ministerstwie Skarbu w przyspieszonym tempie opracowywane są ustawy, które mają być wydane w drodze rozporządzeń Prezydenta na mocy ustawy o pełnomocnictwach. Na pierwszy ogień pójdą ustawy o rozbudowie miast, rozporządzenie o komunalnych kasach oszczędności, rozporządzenie o utworzeniu funduszu sanacyjnego.

Następnie uregulowane mają być sprawy, związane **z konwersją pożyczek państwowych i innych tytułów dłużnych państwowych,** odziedziczonych po b. państwie Austrjacko-Węgierskiem, **powiększenie gwarancji skarbowej dla Banku Gospodarstwa Krajowego, wznowienie gwarancji dla obligacji T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego.** Ustawy są już w opracowaniu i niebawem zostaną ogłoszone.

Niezależnie od tego Ministerstwo Skarbu w **dziale spraw kredytowo-pieniężnych** opracowuje **cały szereg** zagadnień **pierwszorzędnej** doniosłości w związku **z zmianą statutów banków państwowych,** uregulowaniem stosunków prawnych w bankowości oraz wogóle w prywatnym obrocie pieniężnym. Do pracy tej powołane zostaną siły fachowe ze sfer gospodarczych.

Polska spłaca 5 miljonów dolarów długu

Według informacyj, otrzymanych z Dyrekcji Banku Polskiego, I. dekada sierpnia przedstawia się dla finansów Banku bardzo pomyślnie.

Bilans Banku według prowizorycznych zestawień wykazuje znaczny skup obcych walut. Dzięki temu Bank Polski będzie mógł już w najbliższych dniach spłacić resztę długów zagranicznych, zaciągniętych jak wiadomo, w Federal Reserve Bank w pozostałej wysokości 5 miljonów dolarów.

Dnia 9. bm wyjechał do Nowego Jorku zastępca dyrektora głównego Banku Polskiego w Warszawie p. Wołowski. Wyjazd jego stoi w związku z uregulowaniem długu, zaciągniętego w Federal Reserve Bank, na co była zdeponowana w Banku Angielskim w Londynie odpowiednia ilość złota przez rząd p. Władysława Grabskiego. Spłacenie tego długu zrobiło bardzo dobre wrażenie wśród zagranicznego świata finansowego.

12 godzinny dzień w handlu

Z Warszawy donoszą: Jednym z najbliższych dekretów Prezydenta Rzeczypospol. będzie dekret w sprawie uregulowania godzin w handlu. Sklepy mają być otwarte bez przerwy w ciągu 12 godzin. Ponadto dekret ten ma odsunąć ciała samorządowe od regulowania godzin w handlu.

Polityka zagraniczna Litwy.

Kowno. W prasie litewskiej ukazał się cykl bardzo interesujących artykułów na temat polityki zagranicznej Litwy. Cała prasa litewska stwierdza, że Litwa bynajmniej niema zamiaru występować przeciwko Polsce, przeciwnie chce nawiązać ze swymi sąsiadami stosunki jaknajbardziej przyjazne. Traktat sowiecko-litewski nie jest w żadnym wypadku skierowany przeciw Polsce.

„Echo" pisze: Na jesiennej sesji Liga Narodów zażąda prawdopodobnie od Polski i Litwy zakończenia sporu, jako conditio sine qua non. Dziennik przypuszcza, że sprawa ta będzie rozpatrywana w Lidze Nar. jeszcze przed przyjęciem Niemców.

Z Meksyku

Meksyk, 10. 8. Wedle rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, wszystkie dobra, należące do kościołów katolickich w całym kraju, zostają aż do czasu załatwienia konfliktu zasekwestrowane. Księża katoliccy w Meksyku wydali odezwę, nawołującą do uszanowania ustaw oraz konstytucji meksykańskiej, z wyjątkiem tych artykułów, które naruszają faktycznie prawa kościoła.

- Kronika -

Września, dnia 13-go sierpnia 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Hipolita, jutro: Euzebjusza.

* **Zarząd Bursy Gimnazjalnej** podaje niniejszem do wiadomości, że na rok szkolny 1926/7 są już wszystkie miejsca obsadzone. Wobec tego wszelkie zgłaszania się i nadsyłanie podań będzie bezskuteczne. T. Sanak, prefekt B. G.

* **Z Rady Miejskiej.** Wobec licznie zgromadzonych pp. członków Magistratu i 17 radnych otworzył przewodniczący p. Szambelan zwołane na dzień 11. bm. zebranie Rady miejskiej. — Zamknięcia kasowe Administracji głównej i przedsiębiorstw miejskich w łącznej sumie 586 278,65 zł dochodów i 533 884,60 zł rozchodów zatwierdzono.

Popierana gorąco przez Magistrat i część radnych sprawa udziału miasta Wrześni w Spółce Radjowej w Poznaniu nie została na razie załatwiona.

Od długiego czasu pokutująca sprawa budowy ustępu publicznego wywołała i tym razem obszerną dyskusję. Przedstawiony przez Magistrat projekt urządzenia tego miejsca w suterenach ratusza od strony ul. Poznańskiej spotkał się z sprzeciwym Rady, która z swej strony wysunęła prawie jednomyślnie projekt budowy ustępu w ogródku tuż przy ratuszu od strony bóżnicy, a Magistratowi odpowiednie plany wraz z kosztorysem przedłożyć poleciła.

Zachodzące często wypadki zarywania się domów mieszkalnych powodowują Magistrat do urządzania doraźnych schronisk. Myśl nabycia baraku z blachy cynkowej od jedndgo z okolicznych ziemian i ustawienia takowego w obrębie miasta upadła, gdyż zdaniem pp. radnych-fachowców, barak taki nie odpowiada warunkom hygjenicznym. Wybrano atoli komisje w składzie pp. burmistrza, Kubalego i Nowakowskiego, która zbada na miejscu sposób fabrykacji domów mieszkalnych zastosowany w gminie Gorzykowo pod Srodą i ewentl. pobuduje się w mieście kilka takich tanich domków.

Koszta pomiaru miasta przeprowadzanego od pewnego czasu ponosi miasto, a adjacentom nałożono koszta za materjały potrzebne do zamarkowania miejsc granicznych.

Do komisji dla załatwiania sporów granicznych i szacowania gruntów weszli jako członkowie: pp. Gierczyk, St. Dzieciuchowicz i apt. Konieczny, zaś pp. Gorjanowicz Ksawery, Gawlak Franciszek i Trawiński Edmund jako zastępcy.

Zaangażowanie pp. Estkowskiego z Witkowa i Trzeciaka z Leszna jako siły naucz. dla Szkoły wydz. męskiej przyjęła Rada do wiadomości.

Podanie Urzędu Rozjemczego o podwyższenie kosztów rozjemczych do 50% kosztów sądowych załatwione zostało przychylnie.

Miejskiej Kasie Oszczędności udzielono subwencji w kwocie 500 zł na zwiększenie przerachowanych wkładów przedwojennych.

Koniec posiedzenia: godz. 20,30. Ira.

* **Z ekranu:** Drugi wielki film polski, który zdobył rynek zagraniczny, niosąc w świat nietylko rozwój naszej sztuki filmowej ale i naszej literatury ojczystej: **„Chata za wsią"**, wielki monumentalny film osnuty na tle powieści I. Kraszewskiego. Nadmienić wypada tylko nazwiska głównych wykonawców jak: Wł. Bracki, Irena Jedyńska i Kazimiera Skalska. Tem samem daje się każdemu zapewnienie, że będzie miał sposobność ujrzenia niebywałej uczty artystycznej. Film ten wyświetla Kino „Apollo" w sobotę, 14-go i w niedzielę, 15-go bm. o godz. 5,30 i 8,30. Bliższe szczegóły na afiszach.

* **Breszko-Breszkowski „Powstanie Gruzińskie 1924 r.".** Kto u nas zna historję tych bohaterskich zmagań z sowieckim polipem? Autor podaje je w barwnej relacji tak jak je spisał z bezpośrednich opowiadań dwóch naczelnych wodzów powstania. Jest to tytuł 43-go tomiku Bibljoteki historyczno-geograficznej. Do nabycia w Księgarni A. Prądzyńskiego we Wrześni.

* **Obniżenie się liczby bezrobotnych.** Ostatni tydzień przyniósł dalsze obniżenie się ogólnej liczby bezrobotnych. Zmniejszyła się głównie liczba bezrobotnych w województwie śląskiem, poznańskiem, Warszawie, sosnowieckiem i kieleckiem i wynosi 7.900 osób. Ilość bezrobotnych w całej Rzeczyposp. wynosi obecnie 265.000 osób.

* **Dla emigrujących do Francji.** Nakładem Min. Pracy i Opieki Społecznej ukazała się książka p. t. „Wskazówki dla robotników, chcących wyjechać do Francji": zawiera ona niezbędne informacje dla robotników, udających się do Francji do pracy, względnie do swych rodzin tam przebywających.

Wskazówki w niej zawarte mogą uchronić polskich robotników, emigrujących do Francji, od nadużyć ze strony nieraz nieuczciwych agentów, jak również zaznajamiają ogół robotniczy z warunkami pracy we Francji, z formalistyką i warunkami podróży.

*** Nowy podatek od lokali.** Z dniem 1 sierpnia br. wchodzi w życie nowa ustawa o podatku od lokali. Zmieniony podatek od lokali będzie pobierany na rzecz miast, państwowego funduszu rozbudowy miast oraz funduszu kwaterunkowego. Podatkowi podlegają wszelkiego rodzaju lokale z wyjątkiem wszelkich domów modlitwy, budynków przeznaczonych na cele przemysłowe, lokali zajmowanych przez urzędy państwowe i samorządowe oraz instytucje naukowe, oświatowe i dobroczynne, lokali w domach nowowybudowanych lub odbudowanych po 1 stycznia 1919 r. przez lat 10 od wprowadzenia lokatorów, mieszkań jedno- i dwupokojowych zajmowanych przez bezrobotnych, o ile nie mają sublokatorów, takichże lokali zajętych przez inwalidów, wdowy i sieroty po nich oraz osoby pobierające wsparcie na starość i niemoc i lokali zajmowanych przez dozorców domowych. Podstawę wymiaru podatku stanowi roczne przedwojenne komorne płacone w czerwcu 1914 r. Stopa podatku od lokali wynosi ogółem 8 proc. podstawy wymiaru, z których 4 proc. przypada na rzecz odnośnych miast, 2 proc. — funduszu kwaterunkowego. Podatek pobierany na rzecz miast może być użyty wyłącznie na cele rozbudowy tych miast. Podatek płaci się w lutym, maju, sierpniu i listopadzie każdego roku. Wymierzają go i ściągają komunalne związki miejskie bezpośrednio od lokatorów. Od wymiaru podatku przysługuje płatnikowi prawo wniesienia odwołania w ciągu 14 dni. Ustawa obowiązuje od 1 sierpnia 1926 r. na całym obszarze Rzplitej z wyjątkiem województwa śląskiego. Jednakże z dniem 31 grudnia 1933 r. ustawa gaśnie co do podatku od lokali na rzecz państwowego funduszu rozbudowy miast i wojskowego funduszu kwaterunkowego.

— **Gniezno.** (Kosztowna przechadzka.) Pewien gospodarz z Szemborowa powiat Września, w czasie jarmarku przybył do Gniezna i przy tej sposobności zapoznał się z pewną niewiastą niewiadomego nazwiska. Udali się do hotelu Dworcowego na małą libację. Gdy już byli w różowym humorze, zaproponowano przechadzkę w stronę Dalek. Tam niewiasta, wykorzystując podchmielony stan swego adoratora, przywłaszczyła sobie pugilares z 600 zł gotówki oraz różne papiery i ulotniła się w niewiadomym kierunku. Gospodarzowi odechcą się na przyszłość podobnych przechadzek.

— **Warszawa.** (Aeroplany spadają na głowy spacerowiczów.) Na lotnisku mokotowskiem manewrujący aeroplan „Potez" lądując zawadził t. zw. ostrogą o marynarkę spacerującego z narzeczoną pana Krzyżewskiego i wlókł go na przestrzeni kilkunastu metrów. Okaleczonego w stanie niegroźnym przewieziono do szpitala. Niemożna już bezpiecznie spacerować, gdy na głowy opadają aeroplany... —

— (7 miljon. zł na rozbudowę stolicy.) Komitet rozbudowy m. Warszawy opracował plan inwestycyj budowlanych na r. b. i wystąpi do Banku Gospodarstwa Krajowego o pożyczkę na ten cel w wysokości 7 miljon. zł. W razie uzyskania tej pożyczki kilka tysięcy bezrobotnych znajdzie zatrudnienie.

* **„Strzyżone owieczki"** nie mają szczęścia na Węgrzech. Rodziców zawiadomono, że dziewczynki z obciętemi włosami nie będą przyjmowane do szkół.

— **Missoula.** (Olbrzymi pożar lasów.) Trwający od 21 lipca pożar lasów w stanie Montana rozszerza się coraz bardziej, tak że musiano zarządzić opróżnienie wiele miejscowości. Dymy, unoszące się wskutek pożaru lasów, są w stanach Montana i Idaho tak wielkie, że zaciemniają słońce. W sąsiednim stanie Wyoming pali się obecnie 125 tysięcy akrów lasu.

Samoloty przewożą złoto

W tych dniach przybył aeroplanem do Warszawy transport złota, przeznaczony dla jednego z banków warszawskich. Ładunek tego złota przewiozła z Wiednia Polska Linja Lotnicza.

Przewóz złota aeroplanem ma tę dogodną stronę, że zmniejsza znacznie stawki ubezpieczeniowe oraz zwiększa bezpieczeństwo przewożenia.

Trzęsienie ziemi na Rusi Podkarpackiej

Praga, 12. 8. Miasto Temeszwar na Rusi Przykarpackiej zostało dotknięte trzęsieniem ziemi, czwartem już w roku bieżącym i najsilniejszem z dotychczasowych. Szczególnie silne uszkodzone zostały domy murowane. W niektórych domach zawaliły się kominy. Najsilniejsze trzęsienie trwało pół godziny. W okolicznych gminach odczuto również silne trzęsienie ziemi.

Dział zadań umysłowych

Od jednego z grona naszych szaradzistów otrzymała Redakcja list następujący:

Właśnie bawił u nas pewien Chińczyk, agent na herbatę chińską. Poprosiliśmy go, by nam przetłomaczył telegramy, które Szan. Redakcja otrzymała z Chin. Oto ich treść. „Do Szan. Redakcji Oręd. Wrzesińskiego Września, Polska".

Na zjazd szaradzistów z całego świata, który się odbędzie w Pekinie w wrześniu rb. zaprasza wszystkich szaradzistów Wrzesińskich klub szaradzistów w Pekinie. podpis Li-Hung-Tschang.

*„ **Gotów!** W sobotę, 14. bm., wiecz. o godz. 7,30 wspólna lekcja śpiewu, poczem zebranie zarządu i komitetu. O liczny udział prosi Zarząd.

Dodatek do „Orędownika Wrzesińskiego“

№ 92 | Września, dnia 14-go sierpnia 1926 r. | Rok VIII

Apel do instytucji państwowych i samorządów. w sprawie obrony przemysłu polskiego.

Na posiedzeniu Rady Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów z udziałem p. ministra przemysłu i Handlu E. Kwiatkowskiego w dniu 25. VI. rb., wygłosił naczelny dyrektor Związku p. inż. A. Wierzbicki referat pod tytułem: „Jaka polityka gospodarcza może wyprowadzić nas z kryzysu“?

W przytoczonym referacie znajdujemy zdanie:

„Jeżeli w tej chwili w największej niedoli znajduje się przemysł ciężki, to dla tego, że o stanie przemysłu ciężkiego w obecnych warunkach decydują zamówienia gminy i Państwa.

Ujęcie przyczyn katastrofy, przeżywanej przez przemysł ciężki, jest tak trafne, że niema przemysłowca ani też robotnika, któryby nie uznał go za swoje własne.

Powinniśmy bowiem sobie z tego jasno zdać sprawę, że o niezależności gospodarczej i potędze politycznej państwa nowoczesnego stanowi przedewszystkiem silny przemysł, ugruntowany i głęboko zakorzeniony we własnej ziemi, o stopniu zaś jego rozwoju i tężyzny decydują w pierwszym rzędzie zamówienia państwowe i samorządowe.

Dla przykadu przytoczymy chociażby koleje, mosty, elektrownie, rzeźnie, chłodnie, kanalizację, wodociągi i t. d.

Gdyby wszystkie wymienione potrzeby były pokrywane przez przemysł polski, nie byłoby bezrobocia i emigracji, to jest jasne. A cóż dzieje się w Polsce?

Olbrzymią ilość lokomotyw i wagonów dostarcza zagranica, magistraty zamawiają przeważnie również za granicą silniki dla swych elektrowni i maszyny elektryczne, wozy tramwajowe, kable, rzeźnie, chłodnie itd., chociaż dawny i nowy przemysł polski wszystkie te inwestycje w pełni pokrywać może.

Spojrzyjmy dalej w prywatne życie gospodarcze np. w nasz wielki przemysł młynarski a przekonamy się, jak nikły procent młynów nabywa swe urządzenia i maszyny w fabrykach polskich, bezsprzecznie nie gorszych jak zagranicznych.

Podobnych przykładów można wyliczyć bardzo dużo, to też szaleje u nas zastraszające bezrobocie i przemysł z braku zamówień zamiera. Nie dziwimy się więc, że w Polsce, tak zasobnej w naturalne bogactwa, nastąpił katastrofalny kryzys przemysłowy i finansowy, za który odpowiadają ci, co nie doceniając przemysłu rodzimego, zamawiając fabrykaty obce, a w wielkim stopniu i sam Rząd, Rady Miejskie, Prezydenci i Burmistrzowie miast, jak również jawni i ukryci reprezentanci i protektorzy przemysłu zagranicznego.

Jasnem jest przeto, że jeżeli pod tym względem nie nastąpi niezwłocznie radykalny zwrot, kataklizm ekonomiczny i socjalny będzie nieunikniony.

Apelujemy zatem do odpowiedzialnych czynników państwowych i samorządowych w całej Polsce, a więc pp. Ministrów, Prezydentów i Burmistrzów miast, jak również kół zainteresowanych, by wszelkie zamówienia powierzały li tylko przemysłowi polskiemu, w granicach Polski położonemu, do zaś b. zaboru pruskiego, by się nie stały pomostem do zalania Polski przemysłem obcym a głównie niemieckim i gdańskim.

Nie zapominajmy bowiem, że tylko hasło: „Swój do Swego po Swoje“ stworzyło na Ziemiach Zachodnich rodzimy przemysł i handel, a pręgierz opinji publicznej uratował nie jedną ojcowiznę od zagłady przez Komisję Kolonizacyjną.

Od Rządu natomiast domagamy się niezwłocznego wydania dekretu, by instytucje państwowe i samorządowe stały się nareszcie wyłącznym monopolem przy dostawach i inwestycjach dla przemysłu rodzimego, w granicach Polski produkującego.

Pragnąc podjętą przez nas walkę o obywatelstwo dla przemysłu polskiego w Polsce przeprowadzić z całą konsekwencją i bezwzględnością, zapraszamy do współpracy najszersze koła przemysłowe i tych, którzy rozumieją, że od stopnia potęgi gospodarczej zależy stopień niezależności politycznej naszej Ojczyzny.

O chęci nabywania czy też faktach nabycia przez instytucje państwowe, samorządowe, przemysły czy też osoby prywatne urządzeń i maszyn pochodzenia zagranicznego, które Polska dostarczyć może, prosimy nas łaskawie informować, w ten tylko bowiem sposób zadaniu naszemu będziemy mogli sprostać.

Związek Obrony Przemysłu Polskiego.

Rosyjskie Klondyke

Z życia poszukiwaczy złota w Syberji.

Moskiewskie Izwiestja podają interesujące szczegóły o mieście rosyjskich poszukiwaczy złota Niezamietny, które powstało obok pól złotodajnych w Aldańsku. Po odkryciu pokładów rzuciło się do sybiryjskiego Klondyke tysiące poszukiwaczy skarbów. Pionierzy ci mieszkali zrazu w jamach lub pod namiotami, nie chronionymi od deszczu i wichrów. W zimie palono koło namiotów ognie, a latem, gdy rzeki powysychały wskutek upałów, musiano wodę sprowadzać z dalekich stron. Poszukiwacze marli tysiącami z głodu i pragnienia, o czem świadczą liczne pagórki gęsto pokryte mogiłami.

Dziś jest Niezamietny wielkiem centrum administracyjnem, mającem sowieckie władze, sale zebrań, kinematografy itd.. Miasto stanowi właściwie jedna długa ulica, wzdłuż której pobudowano niewielkie jednopiętrowe domki. Przez ulicę kroczą poważnie obładowane wielbłądy, lub przejeżdżają poszukiwacze złota na małych syberyjskich konikach. W środku znajduje się bazar, namioty Chińczyków, budy drewniane, w których jubilerzy i zegarmistrze sprzedają swój towar, dalej hale fotografów, chińskie herbaciarnie, ozdobione kolorowemi lampionami, szynki, jaskinie gry itd.

W domach gry kwitnie nieskomplikowany hazard. Gracze zbierają się dokoła stołu i oczekują właściciela, który wchodzi, kłania się nisko zebranym, zasiada i pisze na kartce pewną ilość wyrazów. Następnie zwija kartkę, kładzie ją na stole i oddala się. Gracze składają do kubka pieniądze i każdy z nich pisze również na kartce jeden wyraz. Kartki te wkłada się do kubka z pieniędzmi. Powraca właściciel i odczytuje wszystkie kartki. Jeżeli kto napisał jedno ze słów, znajdujących się na kartce właściciela, otrzymuje podwójną stawkę, jeżeli nie, stawkę traci. W jaskiniach gry znajdują się również bary i dancingi z jazzbandem. Poszukiwacz złota rzuca na stół sakiewkę napełnioną złotym piaskiem. Otrzyma ją ta, która znim tańczy i na resztę wieczoru dotrzymuje mu towarzystwa.

W Aldańsku jest 6 tysięcy mężczyzn i 600 kobiet, są one przeważnie gospodyniami u poszukiwaczy złota, ale prócz normalnej gaży mają liczne „uboczne“

zarobki i wracają do domów niekiedy z dużym majątkiem. Zmieniają często panów i z ich powodu wybuchają ostre spory a nawet walki na noże lub rewolwery.

W zimie zostaje w Niezamietnym niewielu ludzi. Są to przeważnie urzędnicy, robotnicy budowlani i ziemianie. Urzędnicy rekrutują się z takich, którzy przybyli szukać złota, ale nie mieli szczęścia, lub stali się ofiarami oszustów. Tych ostatnich zaś jest wiele. Taki sprytny „przedsiębiorca“ gromadzi pewną ilość ludzi, od każdego z nich bierze pieniądze wzamian za wskazanie miejsc złotodajnych i prowadzi ich w tajgi. Po jakimś czasie pozostawia ich na łasce losu, a sam ucieka z pieniędzmi. Jeżeli taki oszust dostaje się w ręce tych, których wyprowadził w pole rozprawiają się z nim krótko, ale radykalnie, wieszając go na pierwszym drzewie.

Poszukiwacze złota mają swoją odrębną moralność i etykę. Ukradzenie kury lub jakiegoś drobnego przedmiotu jest zbrodnią, natomiast zabranie złota, splądrowanie szynku, lub zabicie kogoś w bójce o kobietę, jest czynem bohaterskim, za który zdobywa się powszechne uznanie.

Złoto w Polsce.

Centralne władze zostały powiadomione, iż do Dyrekcji Skarbowej w Sanoku nadeszła wieść, że w sąsiedniej wsi Trencza odsłoniła się skutkiem podmycia przez San nadrzeczna skała i odkryła znajdujące się w jej wnętrzu pokłady złota.

Dyrekcja Skarbowa wydelegowała zaraz na miejsce komisję, która zebrawszy próbki lśniącego kruszcu, odesłała je do zbadania do Lwowa.

Z uwagi na to, że w stronach tych znajduje się cynk, ołów i miedź, nie jest rzeczą wykluczoną, że błyszczący ten kruszec nie jest złotem lecz miedzią. Badania próbek u miejscowych złotników określają kruszec jako czyste złoto.

Na miejsce zjeżdża w dniach najbliższych specjalna komisja rzeczoznawców.

Gdyby badania ich dały pomyślne rezultaty, zasłynie wkrótce ziemia sanocka jako najbogatszy zakątek Polski, obfituje bowiem w liczne źródła naftowe, solne i niezliczone gatunki wód mineraln., gorące gejzery (Ulucz,) kryształ górski i jubilerskie kwarce w wagonowych ilościach (Baligród), tysiące morgów glinki farbiarskiej (ochra) oraz cementowej, dalej do czyszczenia metalu (trypla), węgiel, rudę żelazną i wiele innych, nieprzebranych skarbów.

Bolszewicki wyrok na 13 księży katolickich

Z Korostenia na Ukrainie donoszą, że zakończono tam proces 13 księży katolickich, oskarżonych o współudział w akcji szpiegowskiej na rzecz Polski. Główny oskarżony ks. Zyliński, został skazany na karę śmierci, pozostali zaś księża — na kilkuletnie kary więzienne.

Okrutny wyrok na zupełnie niewinnych księży katolickich wstrząsnął do głębi całem społeczeństwem polskiem na Ukrainie.

Zmniejszenie armji okupacyjnej w Nadrenji o 10 000 ludzi

Berlin, 12. 8 „Voss. Zeitung“ dowiaduje się, iż w najbliższym czasie nastąpi zmniejszenie kontygentu nadreńskiej armji okupacyjnej o 10 tysięcy ludzi. Francja zmniejszy swe wojska okupacyjne z 58 na 50 tysięcy ludzi, Anglja i Belgja z 13 na 10 tak, że w Nadrenji pozostanie około 60000 wojska. Pozatem ma być przeprowadzone tego rodzaju przegrupowanie armji nadreńskiej, aby okupacja zewnętrznie była jak najmniej widoczna.

Sprawy gospodarcze

Poznański targ na bydło

Poznań, dnia 11. VIII. 1926 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

I. Bydło:

Woły: A.	
a) pełnomięsiste, wytucz. woły najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane	—
b) pełnomięsiste, wytucz. woły od lat 4 do 7	138—
c) młode mięsiste, nie wytucz. i starsze wytuczone	114—118
d) miernie odżyw. młode, dobrze odżywione starsze	90—110
Stadniki: B.	
a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wart. rzeźnej	—
b) pełnomięsiste młodsze	120—130
c) miernie odżyw. młodsze, dobrze odżyw. starsze	105—
Jałówki i krowy: C.	
a) pełnomięsiste, wytucz. jałówki najw. wart. rzeźnej	—
b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najw. wartości rzeźnej do lat 7	138—
c) starsze wytuczone krowy, mniej dobre młodsze krowy i jałówki	118—120
d) miernie odżywione jałówki i krowy	96—106
e) licho odżywione krowy i jałówki	70—80
II. Cielęta:	
a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	156—160
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	140—150
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	136—140
e) liche ssaki	120—130
III. Owce:	
Opasy chlewne: D.	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy	126—
b) starsze tuczne i dobrze odżywione jagnięta i owce	120—
c) miernie odżywione skopy i owce	118—
IV. Świnie:	
a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	234—236
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	224—228
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	216—
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	104—208
f) maciory i późne kastrat.	190—220

Przebieg targu ożywiony.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Poznań, dnia 12. VIII. 1926 r.

Warunki: handel hurtowy, franko stacja załadowania, ładunk. wagon., dostawa zaraz, za 100 kg.

Żyto stare	25.50—26.50	Groch polny	
Pszenica	39,00—41.50	„ victoria	
Jęczmień	27.00—30.00	Seradela	
„ browar.	—	Łubin niebieski	
„ (wybor.)	—	„ żółty	
Owies	26.00—27.00	Wytłoki buraczane suszone	—
Mąka żytnia 65% wł. worka	—44.00	Ziemniaki fabryczne	
Mąka żytnia 70% wł. worka	—42.50	Koniczyna żółta	—
		„ czerwona	—
Mąka pszenna 65% wł. worka	63.00—66.00	„ biała	—
		„ szwedzka	—
Otręby żytnie	20,00—21,25	Słoma żyt. luźna	—
„ pszenne	—	„ „ prasow.	—
Płatki ziemniacz.	—	Siano luźne	—

Usposobienie słabsze.

Warszawska Giełda Pieniężna

z dnia 12. VIII. 1926 r.

Waluty: Gotówka:	tr.	sprzedaż	kupno
Dolary Stan. Zjedn. Ameryki Półn.	9.04	9.06	9.02
Dewizy: Belgja	25.00	25.06	25.34
Holandja	00.00	00.00	00.00
Londyn	44.20	44.31	44.10
Nowy York	9.07	9.09	9.05
Paryż	25.30	25.26	25.26
Praga	26.93	27.00	26.86
Szwajcarja	175.80	176.25	175.86
Wiedeń	128.60	128.92	128.28
Włochy	30.10	30.17	30.03